

Dwa mecze ligowe, jedna strzelona bramka i jeden zdobyty punkt to dorobek piłkarzy Staru Starachowice na inaugurację rozgrywek trzecioligowych. Większość kibiców „zielono-czarnych” po niezwykle udanym sezonie ligowym na boiskach IV ligi nie tak wyobrażała sobie punktową zdobycz drużyny. To jednak dopiero początek sezonu.

Piłkarze Staru Starachowice jeszcze nie poznali smaku trzecioligowego zwycięstwa. Nasza drużyna ma za sobą pojedynki z Podhalem Nowy Targ oraz Świdniczką Świdnik i niestety w żadnym ze spotkań nie udało się sięgnąć po pełną pulę punktową.



W meczu otwarcia sezonu Star zremisował 1:1 z Podhalem, a gola na wagę remisu w końcówce spotkania zdobył Tomasz Palonek. Były zawodnik Unii Tarnów jest jednym z graczy, którzy w przerwie wakacyjnej dołączyli do drużyny Staru.

W spotkaniu w Ożarowie (tam nasza drużyna rozgrywa mecze „domowe” podczas trwania remontu stadionu w Starachowicach) ekipa „zielono-czarnych” do ostatnich minut walczyła o jeszcze jednego gola, ale nie udało się ta sztuka i mecz zakończył się remisem. W pierwszej połowie meczu z Podhalem Przemysław Śliwiński nie wykorzystał rzutu karnego.



W sobotę nasz zespół zmierzył się w Świdniku z innym beniaminkiem rozgrywek – miejscową Świdniczką. Star znów walczył ambitnie o gole i punkty, ale niestety tym razem górą byli rywale. Świdniczanka wygrała ten mecz 1:0 i sięgnęła po trzy punkty.

Piłkarze Staru w kolejnym meczu ligowym zagrają w Ożarowie z silną Siarką Tarnobrzeg. Mecz ze spadkowiczem z drugiej ligi odbędzie się w najbliższą sobotę (19 sierpnia) o godzinie 17-ej. Wspólnie kibicujmy starachowickiej drużynie!

fot. FB Star Starachowice, Marcin Słoka